KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Maja Rok 1862. № 116. Dnia 10 (22) Maja 1862 Roku.

Czwartek. Wschód Słońca go: 3 m. 58. Zachód „ „ 7 „ 56. Jutro, ŚŚ. Dezyder: B. M. i Marji Magd:.

W początku przyszłego tygodnia to jest w Poniedziałek, Wtorek i Środę, 26, 27 i 28 Maja, przypadają tak zwane *dni krzyżowe*. Ustanowione one zostały jeszcze w 470 roku przez Śgo Mamerta Biskupa, i obchodzone bywały z Processjami, a to na uproszenie łaski Nieba, dla urodzajów, zbiorów i zachowania od pożarów, oraz wszelkich klęsk. Podobnego rodzaju Processje, jak świadczą o tem w pismach swoich Ojcowie Kościoła, już w pierwszych wiekach Chrześcjeństwa miewały miejsce.

Część Urzędowa.

Rada Administracyjna, udzieliła Janowi-Teodorowi *Żarskiemu* z Dąbrowy Górniczej, 10-cio letni list przyznania wynalazku na żniwiarkę jego pomysłu.

Kommissja Rządowa Spraw Wewnętrznych. — Podaje do wiadomości, że targ główny na wełnę, stosownie do postanowienia Namiestnika Królestwa z dnia 2 (14) Maja 1822 r., rozpocznie się w Warszawie jak lat zeszłych z dniem 3 (15) Czerwca r. b., i trwać będzie dni cztery. Wagi i pomosty na dni trzy przed rozpoczęciem targu urządzone będą. Z powodu przeniesienia Magazynu Banku Polskiego z placu Krasińskich na ulicę Nowogrodzką, targ na wełnę odbywać się będzie na placu Zielonym, jako bliższym nowego Magazynu, dworca kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej i w samym środku miasta położonym. Deputacja jarmaczna w powyższym czasie czynności swoje rozpocznie i wszelkie ułatwienia tak producentom jako i kupującym zapewnić będzie się starała. Wełna na targ przywieziona, powinna być opatrzona w świadectwa miejscowego pochodzenia, że jest krajową i że pochodzi z owiec zdrowych i z miejsca w którem zaraza ani na owce ani na bydło nieistniała. Ponieważ zaś ta ostatnia okoliczność była niekiedy w świadectwach pomijaną, przeto zastrzega się, iżby podobne uchybienia, jako pociągające za sobą wątpliwość względem istotnego pochodzenia wełny, z miejsc zdrowych, nadal miejsca nie miały, jako własnemu interesowi sprzedających szkodliwe. Świadectwa te na papierze stemplowym ceny kop: 7½, spisane i przez Wójtów gmin lub Burmistrzów miast, z wyraźnem oznaczeniem wsi lub miasta, Powiatu i Guberji, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej, za rzetelność poświadczone, oddawane być mają officjalistom miejskim do expedycji wełny w rogatkach wyznaczonym, po zacyfrowaniu zaś w Deputacji jarmarcznej, wydawane będą napowrot producentom. Nadmienia się przytem, że gdy wyprowadzający wełnę za granicę, zgłaszają się następnie do Deputacji jarmarcznej, o świadectwa na wywóz takowej z zapewnieniem pochodzenia wełny z owiec i miejsc zdrowych, wolnych od wszelkiej zarazy, przeto tak kupujący jako i sprzedający wełnę na targu, obowiązani są zaraz po dopełnionem kupnie i sprzedaży koniecznie w czasie trwania jarmarku zameldować o tem Deputacji jarmarcznej, przy okazaniu pomienionych świadectw, a jeżeli można i wagzetli dla odnotowania w właściwej kontrolli, w przeciwnym bowiem razie, kupujący sami sobie winę przypiszą, jeżeli z powodu uchybienia tej formalności świadectwo na wysyłkę wełny za granicę odmówionem im będzie. Nadto w celu dokładniejszego skontrollowania ilości wełny krajowej, wyrażoną być ma w pomienionych świadectwach Wójtów gmin i Burmistrzów miast, waga na pudy i funty, tudzież znaki na wańtuchach znajdujące się. Zapewnionem także zostaje, aby wełna bez odprowadzania na Komorę, zaraz na rogatkach expedjowaną była, lecz zarazem prowadzący zechcą na rogatkach wskazywać miejsce, gdzie też wełna do sprawdzenia wagi ma być przez konwojującego strażnika odstawioną. Gdy jak wiadomo, wełna krajowa stanowi jeden z najważniejszych przedmiotów handlu wywozowego, przeto zwraca się uwagę właścicieli owczarń na staranne mycie owiec, klassyfikowanie ich przed strzyżą i pakowania wełny ostróżne bez targania run, tudzież aby te wiązane były średnim szpagatem, nie zaś grubemi sznurkami, a pakowane w wańtuchy nieprzenoszące wagi pospolicie w handlu używanej, mianowicie też nie należy mieszać wełny z owiec zdrowych z wełną opadłą lub oskubaną. Nadto wańtuchy niepowinny być łatane, ani szyte na zewnątrz, gdyż to wznieca obawę przy wychodzie za granicę, czy wełna w drodze nie była przepakowaną lub inną z owiec niezdrowych zastąpioną. Wańtuchy powinny być o ile możności z średniego płótna, trzy brytowe, a długości nieprzechodzące $5^1/_4$ arszyna. Od dopełnienia powyższych warunków, zależą korzyści lub straty producentów, tudzież powiększenie corocznie konkurencji lub odstręczenie nabywców.

Dyrekcja Ubezpieczeń.— Zawiadamia, że po rozpisaniu składek od ubezpieczenia ciągłego ruchomości, na ratę Czerwcową 1862 r. przypadających, przesłała za pośrednictwem Naczelników Powiatowych zawiadomienie do każdego ubezpieczonego, obejmujące wysokość opłaty od niego należnej, i jednocześnie doręczyła manuały Kassom Powiatowym i Kassie Głównej Ubezpieczeń dla rozpoczęcia poboru, który z dniem 1 (13) Czerwca 1862 r. ukończony być winien. Po upływie terminu powyżej na dzień 1 (13) Czerwca r. b. oznaczonego, kary Art: 95 Ustawy przepisane za opóźnienie w opłacie składki wymierzane będą. W końcu Dyrekcja ponawia ostrzeżenie, że dopuszczający się zaległości sześcio-miesięcznej w opłacie składki na mocy pomienionego Art: 95 Ustawy, z ubezpieczenia wykreśleni zostaną.— Prezes *Wierniewicz*. Naczelnik Kancellarji, *Słomiński*.

Magistrat miasta Stołecznego Warszawy.— Ponieważ termin do złożenia rapportu Wyższej Władzy o rezultacie składki Wielkotygodniowej za r. b. upływa, Magistrat zatem ma zaszczyt upraszać JJWW. i WW. Właścicieli i Rządców domu, ażeby doręczone im w tym celu kurendy, po zebraniu ofiar na Szpitale wszelkich

wyznań od swych lokatorów, najdalej w dniach pięciu, wraz z zebraną kwotą, złożyli na ręce właściwego Delegowanego, na kurendzie z nazwiska i numeru zamieszkania wymienionego, i upoważnionego do pokwitowania z odbioru pieniędzy i kurendy. Przytem uprasza JJWW. Panów do tej czynności delegowanych, ażeby najdalej do d. 30 b. m., po skompletowaniu wszystkich kurend do ich rewiru należących, powierzony im kwitarjusz wraz z kurendami i kwitem bankowym na wniesioną składkę, Magistratowi złożyć raczyli, gdyż od tego zależy zamknięcie ogólnego obrachunku. W końcu Magistrat jest w obowiązku uprzedzić JJWW. i WW. Właścicieli i Rządców domów, że zagubienie kurendy nie może być inaczej usprawiedliwione, jak tylko podpisami wszystkich lokatorów domu tego, w którym kurenda zaginęła, z oznaczeniem wysokości składki, jaką każdy lokator zaofiarować raczył.— P. o. Prezydenda, *Woyda.* Naczelnik Kancellarji, *Luceński.*

W dniu wczorajszym wieczorem w przejeździe do wód zagranicznych, zakończył tu w Warszawie doczesne swe życie ś. p. Włodzimierz *Kisielnicki*, dziedzic dóbr Zielona, w Powiecie Mławskim położonych; o exportacji zwłok jego następnie będzie doniesione.

Wiadomo, iż celem istniejącego w Warszawie Bractwa Dam Śgo WINCENTEGO *a Paulo*, jest udzielanie wsparć biednym podupadłym rodzinom, zwłaszcza z klassy rzemieślniczej, z której wielu bardzo znajduje się bez zatrudnienia, a tem samem i bez środków zaspokojenia pierwszych potrzeb do życia. Fundusze zaś potrzebne na to składają się głównie, jak o tem przekonywają zamieszczane od czasu do czasu w *Kurjerze Warszawskim* sprawozdania, ze składek bieżących przez stowarzyszone Damy wnoszonych, i takowe są tak ograniczone, iż zaledwie owe pierwsze potrzeby biednych zaspokoić zdołają. Aby przeto powiększyć źródło tych dochodów, i na przypadek wyjazdu w porze obecnej niektórych Dam Opiekunek, pozostawić odpowiedni zapas, którymby w czasie ich nieobecności, mogły rozporządzać Siostry Miłosierdzia, Szanowne Damy postanowiły urządzić loterję, składającą się z najrozliczniejszego rodzaju fantów, i dochód z niej obrócić na cel wzmiankowany. Niewątpimy, że myśl ta, trafiając do przekonania każdego, zjedna sobie współczucie ogółu, popierającego zawsze wszelki zamiar szlachetny, a jak w tym wypadku, w którym idzie o klassę rzemieślniczą, to nawet konieczny. Z tego zatem powodu, uprzedzamy szanownych Czytelników i Czytelniczki nasze, iż bilety na tę loterję, koloru zielonego opatrzone pieczęcią Bractwa Śgo WINCENTEGO, sprzedają się po dwa złote, i że między innemi dostać ich także można i w Redakcji *Kurjera Warszawskiego.*

Zawiadomienie od Zarządu Żeglugi Parowej. — Celem poinformowania posiadaczy obligów 5% Serji I i II, Spółki Żeglugi Parowej pod firmą: Andrzej Hr: *Zamoyski* i Spółka, oraz akcji sto-rublowych tejże spółki, Zarząd Żeglugi Parowej zawiadamia, że stosownie do odnowionego na dniu 1 Lutego 1861 roku, kontraktu spółki, wypłata należytości za ubiegłe kupony od obligów 5% Serji I i II, uskuteczniać się będzie każdego roku od dnia 1 Marca, wypłata zaś procentów od akcji sto-rublowych, od dnia 1 Lipca n. s. Nadto, ponieważ za rok ubiegły 1861, tak dla posiadaczy obligów, jak dla właścicieli akcji sto-rublowych, przypadł procent w stosunku 7% rocznie, przeto posiadacze obligów, 5%, oprócz należytości za kupony od swoich obligów za rok 1861, otrzymają z kassy żeglugi parowej, dopłatę po 2%, nie inaczej wszakże, jak za zgłoszeniem się do tejże kassy z posiadanemi przez siebie obligami, a to dla odnotowania na tychże obligach uskutecznionej dopłaty.

Złożenie w dniu 10 b. m. hołdu Ojcu Śmu w Rzymie przez *Mechmeda-Saida* Vice-Króla Egiptu, który z Neapolu, zamiast do Liworno, zawitał nadspodziewanie wszystkich do Civita-Vecchia, a następnie do Stolicy świata, sprawiło niejakie w sferach dyplomatyczno-politycznych wrażenie.

W Paryżu, dnia 11 b. m., damy Polskie za staraniem Xiężnej *Czartoryskiej* i Hr: *Działyńskiej*, urządziły koncert na korzyść ubogich w salach hotelu Lambert. Pierwsi artyści, jak Panie: *Viardot-Garcia* i *Armand-Duplessis*, PP. *Wieniawski*, *Marchesi* i inni, brali udział w tym artystycznym wieczorze, łącznie z innymi amatorami. Słyszano Panią *Laval* z domu Lewkowiczównę, narodowe nucącą pienia. Pani *Viardot* śpiewała mazurka *Szopena*. Chóry dam doskonale wykonane zostały. Towarzystwo późno w nocy rozeszło się pod wpływem wzruszającej harmonji, i uprzejmego przez dostojne gospodynie przyjęcia. Biednym nie jedną łzę wieczór niedzielny osuszy.

Onegdaj w posessji Pana *Prażmowskiego*, przy ulicy Długiej, wszczął się pożar, skutkiem którego zrządzona w budowlach strata wynosi rs. 600. Pożar wynikł z powodu nieroztropnego obchodzenia się z ogniem miejscowego dorożkarza. Wczoraj także dano znak ognia w mieście, ale pożar miał miejsce za rogatkami Jerozolimskiemi.

Tytułem przeproszenia Abrama *Ptak*, Abram *Zytiur* złożył w Redakcji *Kurjera* rs. 1 na Ochronkę przez Towarzystwo Dobroczynności dla dzieci wyznania Mojżeszowego założyć się mającą.

Kto chce wesprzeć prawdziwą nędzę, niech się zechce udać pod Nr 2443 ulica Nowolipie, drugi dom za ulicą Smoczą, gdzie mieszka nieszczęśliwa rodzina, to jest: młody człowiek nazwiskiem *Pióro*, od roku ciężko złożony chorobą, z łóżka nie wstający; żona tegoż, z powodu defektu pracować nie mogąca, i pięcioro dzieci tychże, z których najstarsze lat 11 liczy dopiero i to w suchotach jęczące. Nędza tam przechodzi pojęcie, mieszkanie niepewne, gdyż od roku nie zapłacone, otóż biedni ci odzywają się z prośbą błagalną do serc, rozumiejących podobną prośbę; jako wstępne, podający ofiaruje to co może, to jest: zł 2.

D. 11 b. m. wieczorem przed zaczęciem Nabożeństwa majowego w Kościele Katedr: w Lublanach (w Galicji), przystąpiła młoda dziewczyna do konfesjonału, w którym siedział X. Wikary, i zaczęła się spowiadać. Naraz dobyła nóż kuchenny, i z całą siłą ugodziła ku głowie Xiędza, którego jednak krata ochroniła od śmiertelnego ciosu. Dziewczyna jednak zamierzyła się powtórnie na Xiędza już nie przez kratę, lecz z przodu konfessjonału, wszakże Xiądz przytomny widząc zamach, zręcznie wysunął w tej chwili rękę, i chwycił dziewczynę za ramię, a potem nóż jej odebrał nie bez szamotania się. Pokazało się, że dziewczyna ta, jest córką pewnego Nauczyciela, cierpiała obłąkanie, lecz wypuszczono ją z zakładu jako wyleczoną.

Dnia 19 b. m., południowym pociągiem udał się z Poznania koleją żelazną na Berlin, Paryż i Marsylję do Rzymu, JO. Arcy-Biskup Gnieznieński i Poznański JX. *Przyluski*, w assystencji JX. Liceacjata *Chwaliszowskiego*.

Wykaz wyciągniętych losem dnia 30 Kwiet: (12 Maja) r. b. numerów certyfikatów lit: A, wystawionych przez Bank Polski na mocy upoważnienia Rady Admin: z d. 9/21 Listop: i 28 Grud: (9 Stycz:) roku 1837/8, w zamian za obligacje cząstkowe z pożyczki 150-miljonowej, przejrzeć można w Drukarni *Kurjera*.

Aloiza, polka, skomponowana na fortepjan przez H. *Zimermana*, wyszła z litografji J. *Müller*, i jest do nabycia po złp. 1.

Wczoraj otrzymaliśmy list z Londynu, który nie szczególne przynosi nam wieści o wyrobach naszych, wysłanych z kraju dla przedstawienia na wystawie Londyńskiej. Wiele bardzo przedmiotów, jak powozy, skóry, i t. p., już w chwilach przesyłki, to jest przed przybyciem na wystawę, uległo zniszczeniu pochodzącemu z niedozoru i lekce ważenia transportu. Za przybyciem zaś do Londynu, wybrano dla nich na tejże wystawie najgorsze jak tylko być może miejsce, tak dalece, że nietylko pozbawione zostały wszelkiej reprezentacji, ale nadto ukryto je niemal przed okiem zwiedzających wystawę. Podobne postępowanie nie będzie zachętą w przyszłości i odstręczy wielu przedsiębiorców od probowania na drugi raz szczęścia.

Do dziś już wszystkie małpki rozprzedane zostały u P. *Widero*, w zajeździe Białostockim, ale jeszcze dostać można papug gadających i różnych ptaszków śpiewających Amerykańskich oraz kanarków wyuczonych.

Wzywam Pannę *Stefanowicz*, siostrę ś. p. Aloizego i Józefa, aby się zgłosiła do mnie w swym interesie jak najśpieszniej, przy ulicy Bednarskiej (dom ostatni) gdzie cukiernia, na 1sze piętro, pod Nr 21 stancji.— *Paulik*.

Wiadomości Zagraniczne.

Anglja. *Londyn, 16 Maja*.— Przed niedawnym czasem dzienniki doniosły, że P. Odo *Russel*, synowiec Hr: *Russel*, a reprezentant Anglji w Rzymie, miał posłuchanie u *Franciszka II*, ale podały niedokładne o tem sprawozdanie. Obecnie korrespondencje wiarogodne nieco odmiennie rzecz tę przedstawiają. Neapolitańczycy z orszaku Ex-Króla kilkakrotnie prosili P. *Russel*, aby odwiedził go, ale ten oświadczył, że niema do tego żadnego powodu. Kiedy nareszcie zaproszenie przyszło wprost od *Franciszka II*, P. *Russel* nie mógł odmówić. Przyjęty on został nadzwyczaj grzecznie, a b. Monarcha wynurzył się przed nim zupełnie, oświadczając, że teraz widzi, iż rady Anglji były rzeczywiście przyjacielskie, i dobre, że nie mógł ich słuchać, bo był młodym przy wstąpieniu na tron, i miał od ojca instrukcje, ale że ma nadzieję, iż panowanie Piemontczyków w Neapolu nie potrwa długo, a on wróci znowu na tron przodków. Wtedy to P. *Russel* zrobił jedynie uwagę, że raporta ajentów Angielskich nie przedstawiają niezadowolenia Neapolitańczyków, za tak powszechne jak sądzi *Franciszek IIgi*, i na tem się skończyło posłuchanie. Dzienniki Burbońskie rozgłosiły zaś, że P. *Russel* sam żądał posłuchania.— *Times* zarzuca skonfederowanym Amerykańskim wielkie niedbalstwo, z powodu iż nie starali się gorliwiej o obronę właściwej swej stolicy, i dowodzi, że nawet połączenie się Jenerała *Levell*, z Jenerałem *Beauregard*, nienaprawi straty, jaką ponieśli przez zabranie Nowego-Orleanu.—Hr: *Russel* dawał wczoraj dla Posłów Japońskich obiad na który zaproszeni byli: Lady *Palmerston*, Lord *Dufferin*, oraz Margrabia *Westminster* z Małżonką. W ciągu dnia popłynęli w górę Tamizy, dla zwiedzenia *Penna* fabryki machin dla statków parowych.

Azja.— Porta Wschodnio-Indyjska, przywiozła do Triestu wiadomości datowane z Bombay 26go, a z Kalkuty 24 Kwiet:. Wkroczenie Persów do Afganistanu, i zdobycie Furrah, potwierdza się.

Francja. *Paryż, 18go Maja*. — Kroki nieprzyjacielskie w Mexyku pomiędzy korpusem expedycyjnym francuzkim a wojskiem mexykańskiem, już się rozpoczęły. *Monitor* ogłasza depeszę Admirała *Jurien de la Graviere*, datowaną z Orizaba 20 Kwietnia, treści następnej: „Korpus francuzki wyruszywszy 18 z Cordova, wszedł dziś rano do Orizaba, po pomyślnej walce jazdy. Armja Mexykańska cofnęła się. Stan sanitarny wojsk jest jak najlepszy. Hiszpanie cofnęli się i odpływają z Vera-Cruz.” Tak więc faktem dziś jest urzędowym, że Francja sama popiera wojnę, i że Jenerał *Lorencez* wyruszył na Mexyk bez pomocy Anglików i Hiszpanów.— Korrespondencja z Havanny, zamieszczona również w urzędowym dzienniku francuzkim, zawiera dokładne szczegóły o nieporozumieniach wynikłych między reprezentantami Francji z jednej, a Anglji i Hiszpanji z drugiej strony. Protekcja udzielona przez Francję Jenerałowi *Almonte* i rola, jaką tenże przywłaszczył sobie za zgodą, a nawet poparciem dowódcy Francuzkiego, skłoniła dowódców Angielskiego i Hiszpańskiego, do odmówienia współ-udziału dalszego w wyprawie, wspólnie rozpoczętej. Na konferencji jaka miała miejsce w Orizaba 9go Kwietnia, pomiędzy Komissarzami 3ch Mocarstw sprzymierzonych, Jene: *Prim* i Sir Ch: *Wyke*, przedstawiali, że obecność Jene: *Almonte*, zmienia wszelkie warunki traktatu Londyńskiego, i że Mexykanie z nim przybyli objawiają roszczenia, których ani Anglja ani Hiszpanja popierać nie mogą. Oświadczyli zatem Komissarzom Francuzkim, że jeśli *Almonte* bezzwłocznie oddalony nie zostanie, wówczas zmuszeni będą usunąć się z konferencji i wsadzić swe wojska na okręty. Pełnomocnicy Francuzcy odmówili temu żądaniu, dając za powód, że protekcja udzielona Jenerałowi *Almonte* nie stanowi bynajmniej mieszania się w sprawy wewnętrzne Mexyku, i że z resztą protekcja ta raz udzielona, nie może być cofniętą bez ubliżenia honorowi. Uważali przytem za obowiązek, zapewnić raz jeszcze o stałej chęci Cesarza, pozostawienia Mexykanom swobodnego wyboru formy Rządu, mianując niedorzecznem oszczerstwem pogłoskę, jakoby Monarcha Francuzki pragnął narzucić przemocą Mexykowi Rząd Monarchiczny. Wtedy Jene: *Prim* i Sir Ch: *Wyke* usunęli się, a P. *Jurien de la Graviere* i *Dubois de Saligny*, z swej strony zawiadomili *Juareza*, że nie zgadzają się na wymagane przezeń także oddalenie Jene: *Almonte*, którego Cesarz nietylko upoważnił, ale nawet zawezwał do udania się do Mexyku, w celu poniesienia spółziomkom słów zgody. Jednocześnie w nocie tej oświadczyli, że Rząd Mexykański przedsiębierze gwałtowne środki jedynie dla przytłumienia swobodnego wynurzenia życzeń kraju i istotnej opinji pu-

blicznej. Naturalnie trudno pojąć, a tym bardziej pochwalać postępowanie Komissarzy Francuzkich, zwłaszcza po rozpoczęciu układów z *Juarezem*. Czyżby Francja, w razie zajęcia jej przez obce wojska zgodziła się, aby słowa pokoju, niesione jej były w imieniu Jenerałów nieprzyjacielskich przez zbiega Francuzkiego? Czyby przeciwnie, oddalenie takiej osoby, nie uważała za warunek *sine qua non* nim wejdzie w jakiekolwiek układy. Ludzi chcących grać taką rolę, jak Jenerał *Almonte*, historja nie bardzo zaszczytnie wspomina, a robienie z ich oddalenia kwestji honoru i *casus belli*, jest niepotrzebnem podnoszeniem charakteru i ważności protekcji, jaka im się należy.— Objaśnieniem powyższej korrespondencji jest jeszcze list Jenerała *Prim*, ogłoszony w *Morning-Post*. Wykazuje on dowodnie, że Jene: *Almonte*, i jego pomocnicy, głośno objawiają zamiar utworzenia w Mexyku Monarchji na korzyść Arcy-Xcia *Maxymiljana* Austrjackiego, i zarzuca Francuzom, że także do tego dążą.— *Prim* najął statki handlowe dla przewiezienia wojsk do Havanny, gdzie ma czekać na dalsze rozkazy Rządu.— Nowy telegram z Kadyxu wczoraj datowany donosi, że Komissarze Angielski i Hiszpański, zawiadomili *Juareza*, o zamiarze wycofania się z Mexyku, i że ten nawzajem oświadczył im gotowość dania wszelkiego zadość uczynienia ich reklamacjom.

Włochy.— Król *Wiktor-Emmanuel* i Xiżę *Napoleon*, mają wrócić do Turynu 25 b. m., niewiadomo tylko czy pojadą lądem lub morzem.— Depesze z Bergamo i Brescia, zapewniają, że zupełna spokojność panuje w obu tych miastach. Na granice wysłano posiłki, które strzedz będą, aby nie przedsięwzięto żadnej napaści na posiadłości Austrjackie.— Niektóre dzienniki głoszą, że długi pobyt *Garibaldego* w Trescorre, miał związek z zamierzoną wyprawą dawniejszych Garibaldczyków do południowego Tyrolu, że Minister spraw zagranicznych Jenerał *Durando*, przedsięwziął środki dla przeszkodzenia tej wyprawie, zawiadomił o tem Gabinet francuzki, który z swej strony ostrzegł Austrję, aby się miała na baczności.

Ostatnie Wiadomości.

Drażliwe stanowisko w jakiem znajduje się Francja w Mexyku, opuszczona przez swych sprzymierzeńców i działająca osobno, zwraca uwagę dzienników Paryzkich. Wszystkie jednak oględnie traktują kwestję Mexykańską, a tylko *Temps* i *Presse* nie są usposobione do przyznania racji Reprezentantom Francuzkim. — *Patrie* donosi, że w braku statków Hiszpańskich, Komendant Angielski *Dunlop*, oddał do rozporządzenia Jenerała *Prim* kilka okrętów swoich, dla przewiezienia Hiszpanów do Havanny.— Jenerał *Goyon* opuścił Rzym 18 b. m., udając się do Paryża, dla naradzenia się z Cesarzem. — *Said* Pasza przybył do Paryża.

Morning Post, widzi w postępowaniu Francji w Mexyku, naruszenie traktatu Londyńskiego, i objawia nadzieję, że Cesarz *Napoleon* wkrótce uzna niewłaściwość odosobnionego działania i odwoła swe wojska.— Król *Wiktor-Emmanuel* opuszcza Neapol 20go b. m., równocześnie z Xięciem *Napoleonem*. Eskadra Francuzka przeprowadzać go będzie do Genui, zkąd wróci do Tulonu. — W Neapolu Monarcha położył kamień węgielny do budowy nowego portu.

Depesza z Madrytu datowana 19go Maja donosi, że Kortezom podany został wniosek o wynurzenie Ministrom votum nagany, za ich postępowanie w sprawie Mexykańskiej. Po objaśnieniach jednak i przyrzeczeniu udzielenia w właściwej porze stosownych dokumentów, wniosek cofnięty został.

Komitet finansowy Izby deputowanych w Austrji, uchwalił podwyższenie podatku pogłównego na r. 1862, o 10 pct. Wojsko Austrjackie osadziło linję graniczną nad jeziorem Garda.

Wiadomości z Kassel wskazują, że Elektor po naradzie z Ministrami odrzucił ultimatum Pruskie. Poseł Pruski P. *Sydow*, zerwał stosunki dyplomatyczne, a Poseł Elektorsko-Hesski, został nawzajem odwołany z Berlina.

Dziś rano ciepła stopni 12, wczoraj w południe ciepła stopni 18. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 3 cali 1. (Przyb:).

TEATR WIELKI. Dziś, *Marco Spada* (Balet). — Jutro, *Otello*. (Pierwsze wystąpienie P. Ira Aldridge).

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 116.

Czwartek. — Dnia 22go Maja — Rok 1862.

Przyjechali do Warszawy. Domański Adam Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625; Dąbrowski Konst: Ob: z Białegostoku nr 625; Zabieżowski Wiktor Ob: z Tarnowa nr 625.

Wyjechali: Górski Jan Ob: do Woli Pękoszewskiej; Xiądz Grabowski Juljusz Kanonik do Płocka; Kościanowski Wiktoryn Ob: do Lublina.

Przyjechali koleją żelazną: Bloch Jonasz Kupiec z Berlina nr 634; Evans Alfred Ob: z Londynu nr 1766; Rosenberg Lud: Kup: z Gdańska nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Łempicka Marja Ob: do Karlsbad; Potocki Maur: Hr: do Paryża; Siewczyński Juljusz Kup: do Wrocławia.

DONIESIENIA.

Pierwszy **Kantor Stręczeń Mieszkań**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 371, obok Dobroczynności.—1) Plenipotent z kaucją, Rządcy z kaucjami i bez, Ekonomi, Guwernery, Guwernantki poszukują miejsca.— 2) Praktykant do małego gospodarstwa jest potrzebny.—3) Koło Saskiego Ogrodu do najęcia mieszkanie, z meblami, w każdym czasie, złożone z 6u Pokoi z balkonem, na 2m piętrze. — 4) Osoba przyzwoita płci żeńskiej, potrzebuje Pokoju przy zacnej jakiej rodzinie, lub Damie pojedynczej, ze stołem lub nie, według umowy.—5) Bawarja z Billardem i innemi utensyljami, w środku miasta, jest do sprzedania. — 6) Dom w Kutnie z pięknym owocowym, kwiatowym ogrodem, dla Emeryta najstosowniejszy, jest do sprzedania, gotówki potrzeba Rs. 3,000, resztę na wypłatę częściową. 7) Dobra blizko Warszawy, wartości Rs. 40,000, są do odstąpienia w zastaw na lat 12, za Rs. 15,000.



W dniu 19 Maja r. b., skradziony został **ZEGAREK** złoty, damski, z krótkim, cienkim złotym łańcuszkiem i kluczykiem, w pudełeczku; uprasza się Szanownych Panów Zegarmistrzów, i Jubilerów w razie spostrzeżenia takowego, o przytrzymanie i danie znać do Redakcji Kurjera, lub do Cukierni w Ogrodzie Krasińskim, za nagrodą.

W **Fabryce Cukru w Ostrowach** pod Krośniewicami, są pod korzystnemi warunkami do sprzedania **dwa kompletne Kotły parowe, z należącemi do nich bulierami,** z ciśnieniem na 3 atmosfery, z drzwiczkami, czeluściami i rusztami do paleniska, w stanie do użytku zupełnie zdatnym. — Bliżej objaśnić się można albo na miejscu w Ostrowach albo też w Warszawie, w Kantorze Fabryki, przy ulicy Leszno Nr 660, na 1m piętrze.



Z powodu przymnożenia Owczarni, jest na przedaż w Hliwkach pod Międzyrzecem, z dobrego gatunku Owiec, **MACIOR** wysoko poprawnych 110 i **SKOPÓW** 140, w latach zdatnych do chowu. Widzieć ich można z wełną do końca Maja.



W dobrach Rejowiec, w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, znajduje się na sprzedaż **Buhaj** młody, bardzo piękny, z większej rassy i czystej krwi hollenderskiej, o obejrzenie i cenę udać się do miejscowego Zarządu.

DOM Murowany masiw, piętrowy, narożny, w Częstochowie Nowej, blizko Klasztoru N. Marji Panny, przy ulicy Śgo Rocha, składający się z Pokoi 14, Sal 2, z Balkonami, Kuchni 5, Sklepów handlowych 5; oprócz tych w suterynie Szynk na trunki od dawna exystujący, Podwórze z Studnią i Ogródkiem, Wozownia, Stajnie, Komórki różne, Ogród w polu z paru mórg roli. Wiadomość na miejscu u Właścicielki Agnieszki Weni towskiej.



Wołów 90 opasowych wyborowych, w dobrach Przybysławice, Powiecie Lubelskim, przy szosse, 3 wiorst od Stacji Pocztowej Markuszew, jest do sprzedania. Wiadomość bliższa na miejscu.

MAJĄTEK ZIEMSKI

w Gubernji Warszawskiej, 4 wiorsty od 2giej Stacji Drogi Żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej, rozległości 92 włók, z których większa połowa wieczyście rozkolonizowana. Czynsze wraz z Propinacją czynią rocznie Złp. 15,000, jest do sprzedania pod korzystnemi warunkami. O bliższych szczegółach wiadomość w Składzie Obić przy ulicy Miodowej pod Nr 497, pod filarami, u Majewskiego.

Ktoby jechał do **Żytomierza, Berdyczewa** lub **Winnicy,** a mógł z sobą zabrać Towarzyszkę na wspólny Koszt, zechce się bezzwłocznie zgłosić pod Ner 29 Nowy-Świat, do Kamerdynera Jana.

Jest do wynajęcia w każdym czasie **Lokal** letni, na kolonji we wsi Willanowie z 2ch Pokoi i Kuchni składający się. Wiadomość u Gospodarza na miejscu.

(4. n. z Zagranicy). — Zawiadamiam tych Państwa którzy zapisali sobie **SŁUŻĄCYCH** z Zagranicy na Młodsze, Kucharki, Parobków, Sługi do wszystkiego i innych, że w krótkim czasie Służący ci przybędą do Warszawy, do miejsc przeznaczonych, rocznie ugodzeni. O ile zaś przekonałem się osobiście, Służący ztąd sprowadzeni, pod względem służby, porządku i pracowitości, będą niezawodnie wzorem dla Sług miejscowych, czego właśnie życzyć sobie należy. Tak zwane Sługi do wszystkiego, żądają rocznie od 20 do 24 talarów. Dalsze zamówienia Kantor mojej firmy pod Nr 419 przy Poczcie exystujący, przyjmuje do Warszawy, Królestwa i Cesarstwa Rossyjskiego.

K. Puławski.

Dom Rolniczo-Przemysłowo-Komissowy, K. ORŁOWSKIEGO I SPÓŁKI, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr 484, w pałacu Kochanowskich exystujący; zawiadamia niniejszem Obywateli ziemskich, że zamówił znaczną liczbę, bo przeszło **500 Górali do koszenia łąk i zboża,** oraz **Najemników podziennych,** do plewidła buraków, grabienia i suszenia siana, do żniwa sierpem i t. p., gotowych na każde zapotrzebowanie wyruszyć do wskazanego sobie miejsca. Umówiona cena robocizny jest następująca: od skoszenia jednego morga 200 prętowego siana, Złp. 3 gr: 10; od zboża Złp. 4; od grabienia siana i plewidła: dzień mezki Złp. 1 gr: 20, kobiecy Złp. 1 gr: 10; od żniwa sierpem za dzień żniwny Złp. 1 gr: 15; za użęcie i związanie kopy zboża, odpowiedniej rozumie się gęstości, Złp. 1 gr: 15; za pożęcie jednego morga 200 pręt: zboża i związanie Złp. 6.—Koszta sprowadzenia z Krakowa lub Bochni, każdy Obywatel życzący sobie mieć robotników, poniešć będzie obowiązany; powrót zaś sami ludzie opłacą. Dostawa żywności, za którą ciż robotnicy płacić będą po cenach w okolicy praktykowanych, obowiązuje także Obywateli. — Kontraktujący od każdego Górala i podziennego najemnika, opłacić powinien z góry: a) tytułem komissowego Rs. 3, jeśli zaś większa partja nad 30 osób zamówioną zostanie, wtedy komissowe obniża się do Rs. 2½ od głowy; b) na koszta podróży i wyrobienia paszportów 3 Rs., czyli razem 5½ do 6 Rs. od każdej po szczególe osoby, jednocześnie z zamówieniem wypłacić należy.—Z uwagi więc na zbliżającą się porę sianokosów, Obywatele ziemscy potrzebujący robotników, ze zleceniami swemi w tym względzie pospieszyć raczą; opóźnienie się bowiem w zamówieniu, pociągnąć za sobą musi późniejszą także dostawę, którą Dom Komissowy przez ustanowionych w tym celu odpowiedzialnych Ajentów za granicą, o ile można w jak najkrótszym przeciągu czasu starać się będzie dopełnić.

Dzierżawa sześcio-letnia dóbr, o 6 mil od Warszawy położonych, za opłatą roczną 22.000 Złp., jest do wzięcia. Wiadomość o bliższych warunkach w Kantorze Domu Komissowego powziąść można.

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

Nasion, Produktów i Narzędzi Rolniczych.

Zaopatrzył swój **Skład HERBATY**, w wyborowe gatunki tak **Herbaty** zakupionej w **Londynie**, jak i sprowadzonej lądem z **Kjachty.**

Herbata Okrętowa.

Czarna zwyczajna	funt	Złp.	6 gr: 20.
„ wyższy gatunek	„	„	10.
„ Chańska	„	„	12.
Kwiatowa	„	„	13 gr: 10.
„ Bogdychańska	„	„	16.
„ najwyższy gatunek	„	„	24.

☞ Na żądanie, może być sprowadzona Herbata po Złp. 5 funt.

☞ Skrzynie są opatrzone plombą, paczki zaś tylko funtowe obanderolowane.

Herbata karawanowa.

Czarna familijna	funt	Złp.	12.
„ Chunmy	„	„	14.
Kwiatowa	„	„	18.
„ wyższy gatunek	„	„	22.
Żółta	„	„	40.
„ w oryginalnem chińskiem koszyku 1½ funta		„	53 gr: 10.
„ Samphion	funt	„	73.
„ w oryginalnem chińskiem jedwabnem pudełku, 2½ funta . .		„	180.
Zielona	funt	„	80.

Ulica Miodowa Nr 492, Pałac Arcy-Biskupów.
A. RODKIEWICZ.

Ktoby miał Plac około łokci 50 frontu, do sprzedania, w okolicy od ulicy Nowolipie do Kolei, a to za Żelazną ulicą, gdzie byłoby wolno budować Posessję Drewnianą, raczy nadesłać adres pod Nr 2684 przy ulicy Bednarskiej, w Sklepie Rzeźniczym.

BRONISŁAW OSTRZYCKI,
w Wrocławiu, Bischof Strasse Ner 16,
naprzeciw „Hotelu de Silesie,"
poleca Szanownym Ziomkom swój
Skład Hawańskich Cygar,
Tureckich Tytóni, Papierosów i t. d.
w gatunkach wyborowych i cenach nader umiarkowanych.

Dla braku miejsca, są do sprzedania w dobrym stanie, **MEBLE mahoniowe**: 6 Krzeseł, 2 Fotele, Kanapa, Stół i dwie Konsole, za cenę przystępną. Wiadomość pod Nr 701*b*, wszedłszy w bramę, na prawo w pierwsze drzwi.

OSOBA obznajmiona dokładnie z przepisami administracyjnemi i prawnemi, w razie potrzeby mogąca mieć poręczenia tak pod względem moralnym, jako też finansowym, pragnie przyjąć obowiązki **Plenipotenta** lub **Rządcy Domu** w Warszawie. Wiadomość przy ulicy Alexandrja pod Nr 2779, na dole, pod filarami, gdzie na drzwiach Nr 7.



Tamże są do sprzedania **Różne Meble, Sekretarka** Mahoniowa urzędownie zrobiona, **Dwa Lustra** w złoconych ramach, **Forte pjan** i **Samowar** Tombakowy na 40 szklanek.

Uzdolniony **Pomocnik Jeometry**, może mieć zajęcie przy pomiarach i urządzeniu przez lat kilka w znacznych dobrach. Pomocnik teraz na prowincji będący, może listownie przesłać swoje warunki. Pragnący poświęcić się zawodowi Miernictwa będą przyjęci na naukę, w czasie której zapewnia się utrzymanie, a jak tylko będą mogli sami mierzyć, stosowne wynagrodzenie od włóki. Bliższa wiadomość w domu pod Nrem 784 przy ulicy Elektoralnej, na 1m piętrze u Czelusińskiego.

Na żądanie Opieki nieletniego Lipy Tyrmund, Sukcessorów pełnoletnich Mendla i Eljasza Tyrmundów, oraz z mocy Rezolucji JW. Prezesa Trybunału C. G. W. w Warszawie, na d. 9 (21) Maja r. b. do Nr 4353 wydanej, sprzedawane będą przez licytację publiczną w domu przy ulicy Bagno pod Nr 1244*c*, w dniach 15 (27) Maja r. b. i następnych zawsze od godziny 4tej z południa, przed podpisanym Rejentem odbywać się mającą, TOWARY ŻELAZNE i RUCHOMOŚCI, do spadku po zmarłym Peretzu Tyrmund należące.— **Stanisław Jasiński.** R. K. Z.

Z powodu wyjazdu, rozpocznie się w dniu 10 Czerwca r. b. **LICYTACJA** w dobrach Uchanie, Gubernji Lubelskiej Powiecie Hrubieszowskim, na rozmaite **Meble**, Zwierciadła, Dywany, Uprzęże, Powozy, Sprzęty spiżarniane, Miedź i t. p.



Potrzebny jest **Kapitał** około zł. 70,000, na hypotekę Nieruchomości murowanej, w Lublinie przy jednej z ulic pryncypalnych położonej, oszacowanej na zł. 200,000, oprócz pożyczki Bankowej zł. 33,333 gr. 10 i prywatnej zł. 8,000, żadne długi na nieruchomości tej nie ciążą. Ktoby życzył sobie Kapitał powyżej wymieniony wypożyczyć, zechce zgłosić się lub nadesłać wiadomość przed 1 Czerwca r. b., do Kancellarji Władysława Więckowskiego Rejenta, w domu W. Lessera przy ulicy Miodowej Nr 490/1.

PIWNICA

Obszerna, sucha, na Skład Win, do wynajęcia od Ś. Jana. Wiadomość w Składzie Braci Lesser, przy ul: Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu.

APTEKA na prowincji jest do sprzedania. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych Wgo W. A. Zeuschner w Warszawie, ulica Senatorska w gmachu Resursy.

HOTEL DE FRANCFURT W BERLINIE,

Klosterstrasse, 45, (Klasztorna),

Poleca się jak najuprzejmiej wszystkim Podróżnym. Mieszkania po 10 i 12 sr: gr: (czyli od Złp. 2 do Złp. 2 Gr. 15). Śniadanie 6 sr: gr: (czyli Złp. 1 Gr. 6). Table d'hote 12½ sr: gr: (czyli Złp. 2 Gr. 15).

ZARZĄD
DÓBR OJCOWA

Zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, że stała komunikacja między stacją kolei żelaznej Dąbrowa a Ojcowem, z dniem 20 b. m. otwartą zostaje dwa razy na tydzień, a mianowicie: we Wtorek i Soboty, za pomocą Omnibusów, które wychodzić będą z Dąbrowy zaraz po nadejściu sznelcugu, z Ojcowa zaś o godzinie 6tej rano, tak aby podróżni przed odejściem sznelcuga do Warszawy w Dąbrowie stanąć mogli. Opłata od jednej osoby z Dąbrowy do Ojcowa, wynosi rs. 2 i tyleż na powrot; rzeczy funtów 30 zabierać można *bezpłatnie.* Za pakunek przenoszący funtów **30**, opłaca się *po ko piejce* od funta. Jedna osoba nie może zabierać rzeczy więcej nad funtów **60.** Nadmienia się przytem, że miejscowy Hotel *pod Łokietkiem*, i **RESTAURACJA** tamże, przysposobione są do przyjęcia podróżnych i zapewnienia im wszelkich wygód

Ktoby sobie życzył **Osoby** pewnej, do wysłania z dziećmi do Wód krajowych, może powziąść wiadomość o takowej, przy ulicy Leszno Nr 674, na 1m piętrze w oficynie na prawo; także o odnajęciu dwóch **Pokoi** z Kuchnią, z Meblami, na czas picia Wód.

Do sprzedania **Dobra** mające włók 60 (dziesiatyn około 900) składające się z dwóch Folwarków, o mil 6 od Warszawy odległe, w glebie pszennej, z Łąkami i Lasami, z Inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość bliższa bez pośrednictwa osób trzecich, pod Nr 402 (8) przy ulicy Krak: Przedmieście, na 1m piętrze od frontu, z rana do godziny 9tej a po południu od 3ciej do 6tej godziny.



Z powodu wyjazdu, **Fortepjan** o 6 oktawach, w dobrym stanie, za rs. 30, jest do sprzedania, i inne Sprzęty domowe, przy ulicy Szczygłej, w domu Szymańskiego Ślusarza pod Nr 2890, w podwórzu pierwsza sień, na 1m piętrze trzecie drzwi.

Do najęcia **Całe pierwsze piętro**, przy ulicy Sto-Jańskiej pod Nrem 19 A, wprost Fary, składa się: 2 Salony, 3 Pokoje, Przedpokój, z dwoma Garderóbkami, Kuchnia angielska, Korytarz sam w sobie, z dwoma Komórkami, Góra sama w sobie, trzy Piwnice, od Śgo Jana r. b. Wiadomość u Rządcy domu przy ulicy Zapiecek pod Nr 119.—Tamże pod Nr 119 jest do sprzedania garnitur **Mebli** mahoniowych, roboty kozetowej, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół i Kanapa, dwie **Kolumny** marmurowe masywne z takiemiż Wazonami; **Fortepjan** mahoniowy o 6u oktawach, w bardzo dobrym stanie. Wiadomość u Rządcy domu.

Dyrekcja Główna Tow: Kred: Ziems:.— Od niejakiego czasu, a mianowicie od 2go półrocza 1860 roku zaczęły się pojawiać w kursie to fałszowane, to podrobione kupony od listów zastawnych Tow: Kredyto: Ziems:, które nieobznajmionego z cechami ich wiarogodności, łatwo w błąd wprowadzić mogą i na szkodę przyjmującego narazić. Dyrekcja Główna przeto ostrzega Publiczność, by w razie jakiejkolwiek wątpliwości przed ich przyjęciem odnosiła się z niemi do Dyrekcji Głównej w celu sprawdzenia ich ważności.— Prezes, Radca Tajny, w z. W. *Szamota.* Pisarz, Assesor Kollegjalny, *Brzozowski.*

INTERES
dla kupującego bardzo korzystny.



DOM piętrowy murowany, z Ogrodem, w pięknem i zdrowem miejscu, blizko środka miasta położony, czyniący rocznego dochodu złp: 8,000, jest z wolnej ręki do sprzedania lub zamiany, na Folwark nie wielki. Wiadomość pod Nrem 2360 przy ulicy Dzielnej, u Właściciela domu.

Hotel Saski w Wrocławiu.
(Hotel de Saxe in Breslau).

Podpisany niżej Właściciel Hotelu Saskiego w Wrocławiu, ma hon r polecić Szanownej Publiczności Polskiej przejeżdżającej przez to miasto, swój nowo założony i wyrestaurowany Zakład, położony w samym środku miasta, tuż obok Rynku. Oprócz wszelkich możliwych wygód, przy nader umiarkowanej cenie, znajdą Szanowni Goście służbę hotelową mówiącą dokładnie językami polskim i francuzkim. Table d'hote codziennie o godzinie wpół do drugiej. Powozy znajdą się każdego czasu na rozkazy Szanownych Gości.

Gospodarz Hotelu Saskiego w Wrocławiu,

A. Hannig.



W Płocku pod Nr 154, przy ulicy Dobrzańskiej, z powodu wyjazdu, jest do sprzedania z wolnej ręki **Dom** frontowy murowany, w dobrym stanie, z Ogrodem owocowym, warzywnym i zabudowaniami stajennemi, studnią w podwórzu, za summę Złp. 20,000; bliższa wiadomość na miejscu.

Wiadomość dla PP. Rzeźników.



300 **SKOPÓW** opasowych, do sprzedania we wsi Gołków pod m. Piasecznem, o $2^1/_2$ mili od m. Warszawy. —



Zgłosić się do Właściciela dóbr tamże, lub w Warszawie przy ulicy Sto-Krzyzkiej Ner 1334 A, na 2m piętrze od frontu.

Maszynerja, czyli Werk kompletny, Młyna deptaka o dwóch gankach, i Żubrowcem, z Pytlami, Rafkami, Młynkiem do kaszki, Harfą do zboża; Kręgi brzozowe suche do Maszyn i Młynów, Czop do wału kuty, masyw, waży 148 funtów. Lina wiatraczna do kamienia i wału, 30 łokci długa; Chomonta Krakowskie ozdobne; Skrzynie do mąki 6 łokci długie; Kominek marmurowy z flizami; Federdach do kocza nie używany, do sprzedania. Wiadomość pod Nr 784 ulica Elektoralna.



Zabrania się polowania na wszystkich gruntach należących do Folwarku **Gocław**, oraz rybołówstwa na jeziorach całej wsi Gocław, w Powi: Warszawskim położonych, własnością JW. Hauckego, Pułkownika Wojsk Cesarsko-Rossyjskich i Administratora Xięztwa Łowickiego będących.

LOKAL 1go piętra od frontu, z Balkonem i Salonem, wprost Ogrodu Krasińskich, przy ulicy Sto-Jerskiej Ner 1776*a*, złożony z 4ch Pokoi i Kuchni, oraz ze Stajnią i Wozownią, jest do najęcia z Meblami na 4ry miesiące każdego czasu. Prócz tego jest do wynajęcia, tamże mieszkanie **letnie w ogródku.**

W dobrach **Stojadła**, na drodze bitej, o mil $4^1/_2$ od Warszawy, a wiorst dwie od Mińska, jest do wydzierżawienia od Śgo Jana **Propinacja** i **Pacht** 100 krów; wiadomość na miejscu lub w Warszawie pod Nr 557, na Polkańskiem, w oficynie, nad Kantorem W. Moes, gdzie również są do sprzedania: Szafa, Biurko i Toalety mahoniowe, Fortepjan o 7u oktawach, Stół rozsuwany na 18 osób, Stoły, Stoliki i inne **MEBLE** i sprzęty domowe.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.